

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Ciechanowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z **wniosku K. J.**

przy udziale **M. B.**

o zniesienie współwłasności

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 10 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt II Ns 1438/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (sygn. akt II Ns 1438/13):

1. zwolnił wnioskodawcę K. J. od opłaty od wniosku w wysokości 1.000 zł ;
2. oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie drugim sąd wskazał, że na tym etapie postępowania trudno określić wysokość mogących wystąpić kosztów, których powstanie uzależnione będzie wyłącznie od sposobu postępowania stron tego postępowania, nie jest również wiadome, czy w ogóle takie koszty powstaną. Dodał dalej, że z przedłożonego oświadczenia majątkowego wynika, iż wydatki wnioskodawcy nie są dostosowane do wysokości osiąganego wynagrodzenia. Sąd jednak wstępnie uznał, iż budżet którym dysponuje wnioskodawca jest obciążony ponad miarę z uwagi na nie wywiązywanie się współkredytobiorcy (uczestniczka) z zobowiązania zaciągniętego w banku. Mając na uwadze osiąganą dochód wnioskodawcy, zobowiązanie we wskazanej kwocie w istocie utrudnia, zdaniem sądu, poczynienie oszczędności we własnym budżecie domowym. Tym nie mniej jednak przy orzekaniu o zwolnieniu od ponoszenia kosztów sądowych nie ma podstaw do priorytetowego traktowania innych kosztów ponoszonych przez wnioskującego o zwolnienie od kosztów, a za takie uznać należy pożyczki czy kredyty, stąd częściowe zwolnienie od kosztów w całości wydaje się być najbardziej trafione.

Sąd uznał w konsekwencji, iż K. J. nie należy on do kategorii osób najuboższych o których mowa w treści art. 102 ust. 1 u.k.s.c.. Trudna sytuacja majątkowa, w jakiej się znalazł wnioskodawca jest wynikiem zaciągniętych zobowiązań, przy czym częściowo sytuacja ta nie jest przez niego zawiniona. Natomiast ewentualne zwolnienie wnioskodawcy od ponoszenia kosztów sądowych w całości oznaczałoby honorowanie prywatnego zadłużenia kosztem należności Skarbu Państwa wynikających z ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zażalenie na postanowienie sądu złożył wnioskodawca i zaskarżając je w części tj. w zakresie punktu drugiego wniósł o jego zmianę poprzez zwolnienie wnioskodawcy od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Podkreślił w treści zażalenia, że uzyskuje dochód w wysokości 2.100 zł. Wnioskodawca spełnia obowiązek alimentacyjny wobec dwóch synów, na rzecz O. J. w wysokości 550 zł oraz na rzecz D. B. w wysokości 400 zł. Ponadto wnioskodawca spłaca raty kredytów, w wysokości 1.150 zł miesięcznie raty kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości będącej przedmiotem postępowania, oraz 110 zł miesięcznie raty kredytu gotówkowego. Za konieczne koszty utrzymania niewątpliwie uznać należy raty kredytu hipotecznego, zaciągniętego celem zakupu mieszkania. Wnioskodawca sam ponosi koszty własnego utrzymania, na które składają się m.in. czynsz za mieszkanie, wyżywienie, media. Wnioskodawca prowadzi skromne życie, nie przewyższając w sposób przez siebie zawiniony wydatków nad dochodami. Niejednokrotnie zmuszony jest jednak zaciągać pożyczki u członków swojej rodziny. Dodał dalej, że trudna sytuacja finansowa strony powstała w sposób przez wnioskodawcę niezawiniony, co również zauważył sąd. Wskazał w tym zakresie, że trudną sytuację finansową wnioskodawcy określić należy jako sytuację o charakterze trwałym, a nie chwilowym. (...) wnioskodawcy, O. i D. mają odpowiednio 8 i 2 lata. Obowiązek alimentacji na rzecz synów będzie trwał jeszcze przez dłuższy okres czasu, do momentu aż będą oni w stanie samodzielnie ponosić koszty swojego utrzymania. Ponadto we wniosku o zniesienie współwłasności wykazał jaki jest aktualnie, stan zadłużenia przedmiotowej nieruchomości, rodzący po stronie wnioskodawcy dalszy obowiązek uiszczania rat.

Kolejno podkreślił, że przebywa obecnie na emeryturze. Podjął pracę w zakresie w jakim to jest w jego sytuacji możliwe. Ze względu na wszystkie wskazane wyżej okoliczności, wnioskodawca nie ma również możliwości poczynić oszczędności w bieżących wydatkach. Nadmieniał w dalszej części, że nie może w żadnym stopniu wpłynąć na sposób postępowania uczestniczki M. B.. Wnioskodawca dążył do ugodowego załatwienia sprawy. Jednak, ze względu na postawę uczestniczki, zakończyło się to niepowodzeniem i uczestniczka nie przedstawiła wnioskodawcy nawet swojego stanowiska ani żadnej konkretnej propozycji. Ponadto uczestniczka nie wywiązuje się ze swoich obowiązków współkredytobiorcy, wykazując również na tym polu brak współpracy z wnioskodawcą. Dlatego też wnioskodawca posiada realne podstawy, aby zakładać powstanie kosztów sądowych, jako że nie widzi szans na szybkie zakończenie postępowania.

Wnioskodawca wobec postawy uczestniczki jest zmuszony samodzielnie spłacać kredyt hipoteczny. Nie sposób zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, że zwolnienie wnioskodawcy od ponoszenia kosztów sądowych w całości oznaczałoby honorowanie prywatnego zadłużenia kosztem należności Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Jak stanowi art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła świadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Całkowite zwolnienie od kosztów zostało przez ustawodawcę przewidziane dla szczególnych wypadków i przeznaczone jest dla osób, które nie posiadają koniecznych na ten cel środków, nie były w stanie ich zgromadzić oraz brak podstaw do przyjęcia, że zdołają je uzyskać w najbliższej przyszłości. Zasadą w postępowaniu cywilnym jest osobiste ponoszenie przez strony kosztów procesu. Zwolnienie jest wyjątkiem od tej zasady, który może mieć miejsce jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych w swej istocie stanowi pomoc państwa dla osób, które ze względu na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż niemożność poniesienia kosztów, w całości lub w części, musi mieć charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4

września 1974 r., sygn. akt II CZ 167/74, OSP 1975/7/176; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1980 r., sygn. akt II CZ 126/80, LEX nr 8272; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1987 r., sygn. akt I CZ 26/87, OSNCP 1988/7-8/103). W pierwszej kolejności strona postępowania powinna zatem ograniczyć wydatki, które nie są niezbędne dla utrzymania (tak, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., sygn. akt I CZ 99/80, LEX nr 8257) i ewentualnie później, jeżeli nawet ograniczenie wydatków nie polepszyło sytuacji finansowej strony, złożyć wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

Zgodnie z art. 101 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w części, jeżeli strona jest w stanie ponieść tylko część tych kosztów (ust. 1); częściowe zwolnienie od tych kosztów może polegać na zwolnieniu od poniesienia albo ułamkowej lub procentowej ich części, albo określonej ich kwoty, albo niektórych opłat lub wydatków. Może też polegać na przyznaniu zwolnienia, co do pewnej części roszczenia lub co do niektórych roszczeń dochodzonych łącznie; roszczenia te lub ich części sąd oznacza w postanowieniu o przyznaniu częściowego zwolnienia od kosztów sądowych (ust. 2); strona częściowo zwolniona od kosztów sądowych obowiązana jest uiścić opłaty oraz ponieść wydatki w takiej wysokości, jaka nie jest objęta zwolnieniem przyznanym przez sąd (ust. 3 zd. 1). Nie ma przeciwwskazań do częściowego zwolnienia od opłaty od wniosku w sytuacji, w której strona domaga się zwolnienia całkowitego. W konsekwencji, rozstrzygając wniosek o całkowite zwolnienie od kosztów sądowych, sąd może zdecydować o całkowitym lub częściowym zwolnieniu albo o oddaleniu wniosku, a przesłanką tej decyzji jest udokumentowany stopień ubóstwa strony. Sąd powinien mieć przy tym na uwadze realne możliwości płatnicze strony. Merytoryczną przesłanką częściowego zwolnienia od kosztów sądowych będzie ograniczona możliwość ich poniesienia.

Wnioskodawca domagając się całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych przedłożył stosowne oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. W treści tego oświadczenia wskazał na źródła utrzymania i wysokość osiąganych dochodów oraz podał wysokość miesięcznych wydatków ponoszonych w gospodarstwie domowym.

Z przedłożonych przez żalącego dokumentów wynika, iż istotnie znajduje się on w trudnej sytuacji finansowej. Sytuacja ta, jak uznał Sąd Rejonowy, jest wynikiem niewywiązywania się uczestniczki postępowania ze zobowiązania finansowego, w postaci kredytu. Choć w rzeczy samej zobowiązanie kredytowe w kwocie 1150 zł faktycznie utrudnia poczynienie oszczędności w budżecie wnioskodawcy i sytuacja ta jest częściowo niezawiniona przez skarżącego, to pomimo tego strona nie może faworyzować swoich zobowiązań prywatnoprawnych przed publicznymi, a za tokowe, jak trafnie wskazał sąd I instancji, niewątpliwie uznać należy pożyczki czy kredyty. Co istotniejsze, wnioskodawca zwolniony został przez Sąd z obowiązku ponoszenia opłaty od wniosku inicjującego postępowanie o zniesienie współwłasności. Na tym etapie zaś jest to jedyny koszt, który obciąża skarżącego. Zwolnienie od kosztów sądowych musi odnosić się do konkretnych i aktualnych okoliczności sprawy, nie zaś do potencjalnych okoliczności, które mogą pojawić się w przyszłości. Na chwilę obecną natomiast nie sposób określić, czy zostaną wygenerowane, a jeśli tak, to w jakiej wysokości koszty związane z udziałem wnioskodawcy w niniejszym postępowaniu. Skoro, więc na żalącym nie ciąży aktualnie obowiązek uiszczenia innych jeszcze kosztów sądowych, to wydanie orzeczenia o zwolnieniu go od kosztów sądowych w całości byłoby przedwczesne. Jeśli na dalszym etapie postępowania wygenerowane zostaną koszty obciążające wnioskodawcę, będzie on mógł ponowić wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, o ile jego sytuacja materialna nie ulegnie zmianie. Wniosek ten będzie podlegał weryfikacji Sądu Rejonowego na zasadach ogólnych.

Wobec powyższego, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu zażalenia, stanowiąc jak w sentencji.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)